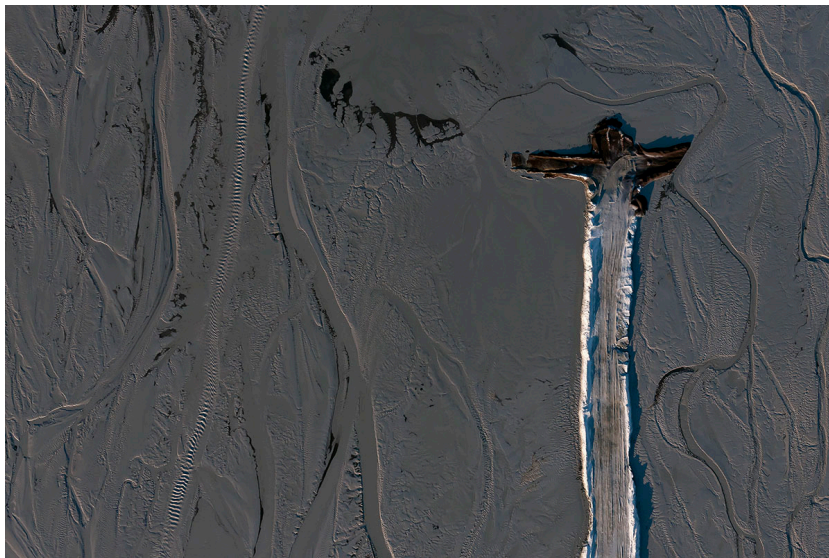


EU: TOXIC BEAUTY

Przemysł ciężki to temat tabu. Zakazy wstępu i fotografowania, zasieki i straż zakładowa. A na hałas, uciążliwy zapach i zanieczyszczenie środowiska - protesty okolicznych mieszkańców. Gdy lecę motoparalotnią, płoty nie stanowią bariery. Przelatuję nad nimi by zobaczyć, co tak naprawdę kryje się w niedostępnej dla oczu przestrzeni.



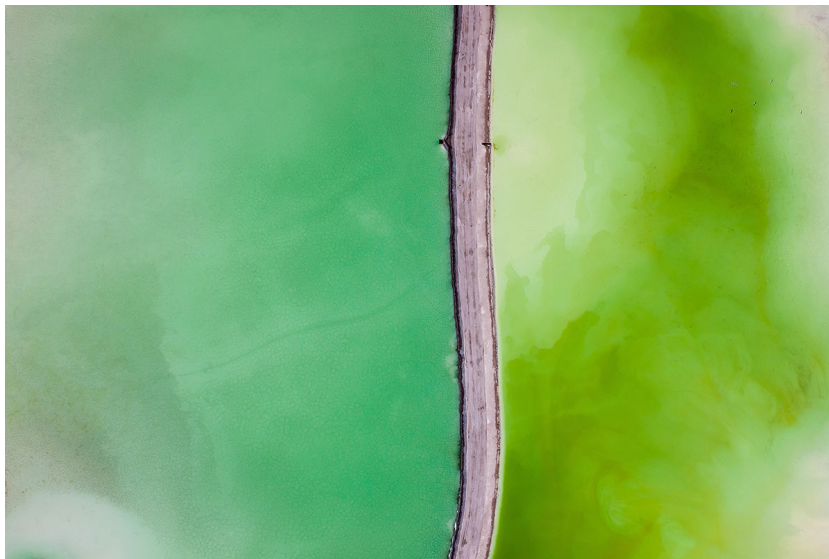
Toxic Beauty #33 • EU: Toxic Beauty • 2013 • KK0003TX33K1

W pierwszym takim locie myślałem o silniku. A co będzie jak zgaśnie? Place parkingowe i trawniki, na których mógłbym awaryjnie wylądować, oplecione były drutami, a teren najeżony był masztami. Pośród nich znajdował się otwór skierowany w górę z kręcącym się wentylatorem o rozmiarach ciężarówki. Nad wszystkim górował budzący szacunek komin. Po jednej stronie rozciągał się olbrzymi zbiornik ze składem jakiejś nienaturalnie kolorowej i na oko grząskiej substancji. Po drugiej stronie były drzewa, tory kolejowe z trakcją elektryczną i wysoki płot. Wszystko pod okiem ochrony niechętniej wszelkim intruzom, a tym bardziej śmiałkowi który na ich niebo wlatuje.



Toxic Beauty #36 • EU: Toxic Beauty • 2013 • KK0005TX36K1

Nabierałem wysokości wsluchany w rytm pracy silnika. Czy aby pracuje miarowo? A może to te wyziewy zmieniają proces spalania paliwa? Upewniłem się, że jestem na nawietrznej. Byłem nad zbiornikiem o kilometrowej średnicy z turkusową cieczą i szarą ciapką. Niezłe bagno. A może zawrócić? Dalej rozciągał się księżycowy krajobraz z infrastrukturą jak z radzieckiego filmu s-f prowadzącą w stronę wielkiej dziury. Ciekawość prowadzi do piekła. Poleciałem w stronę dna, zagłębiając się kilkaset metrów poniżej poziom horyzontu, w stronę maszyn wielkich jak tankowiec. Drażyli w dnie węgiel brunatny. A więc tu się go wydobywa. Obserwowałem, jak wielkie łopaty na obrotowej tarczy przenoszą go na taśmę. I już leciałem wzdłuż taśmociągów przenoszących brunatny surowiec wprost w stronę bloku energetycznego, serca elektrociepłowni, którego bijącą energię czułem przez skórę. A więc ta turkusowa ciecz i szara substancja to popioły, efekt uboczny pozyskiwania energii ze spalania węgla! Tak wiosną 2007 roku powstała pierwsza fotografia z serii, którą początkowo nazwałem Zakazane Piękno.



Toxic Beauty #14 • EU: Toxic Beauty • 2011 • KK0138TX14K1

Zacząłem się zastanawiać nad naturą tego miejsca. Popiół z grilla niewiele się różni od popiołów powstających w elektrociepłowni. Różni go skala. Elektrociepłownia Bełchatów co sekundę spala tonę węgla, dziennie emituje sto tysięcy ton dwutlenku węgla. Tyle samo co 6.5 mln samochodów osobowych. W ten sposób pół Polski pozyskuje energię elektryczną.

Dlaczego coś, co jest toksyczne i śmierdzi, budzi we mnie poczucie piękna? Dlaczego zachwyt nad kompozycją, która przypomina liść miłorzębu przychodzi wcześniej, niż refleksja nad tym, na co właściwie patrzę? Zacząłem kolekcjonować fotografie takich miejsc. Za każdym lotem stoi przygoda i ryzyko, zachwyt i przerażenie. Zakłady azotowe, kopalnie odkrywkowe, zakłady sodowe i elektrociepłownie, huty i koksownie, a także kopalnie siarki - przestrzenie całkowicie przekształcone dla potrzeb cywilizacyjnych. Czy mamy prawo do takich działań? Gdzie jest granica? Czasem pod gołym niebem składowane są toksyczne substancje, ich obecność jest uciążliwa dla okolicznych mieszkańców, którzy płacą cenę za to, że mamy papier, sól na stole i gdzieś wywożone śmieci. Protest nie jest prosty w sytuacji, gdy zakład z kominem jest jedynym pracodawcą w okolicy, a zmiany norm nie są łatwe, jeśli zakład odprowadza niemałe podatki.



ok?adka • EU: Toxic Beauty • 2015 • KK0266TX99K1 undefined

Cieszę się, gdy fotografie z serii stają się ilustracją w dyskusji o kosztach naszej cywilizacji. Czasem stoją po jednej stronie sporu, czasem po drugiej. Cóż, takie po prostu są.

Gdy lecę i na horyzoncie zobaczę infrastrukturę przemysłową, przyciąga mnie ona jak lep muchę. Może dlatego, że wychowywałem się na budującym się osiedlu z wielkiej płyty, gdzie bawiliśmy się w chowanego z robotnikami. Trochę tęsknie do tamtych psot, a ciekawość podbija stawkę. Za którymś razem, gdy zgaśnie mi silnik, wyląduję na terenie zakładu. Znajdzie mnie jakiś strażnik i nie będzie wiedział co ze mną zrobić, tak jak ludzie nie bardzo wiedzą co zrobić z wiedzą o kosztach naszej cywilizacji.

Cykl Toxic Beauty prezentujący przestrzeń przemysłu ciężkiego został nagrodzony w konkursie [World Press Photo 2014](#) drugą nagrodą w kategorii fotoreportażu natury, a fotografie z cyklu jako część Efektów Ubocznych otrzymały nagrodę w konkursie World Press Photo 2015 w kategorii projektów długoterminowych.